

# Elżbieta Kosobudzka

---

## Propaganda językowa jako narzędzie walki władz PRL z Kościołem katolickim na Lubelszczyźnie

---

Rocznik Lubelski 38, 107-119

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA KOSOBUDZKA

Lublin

## Propaganda językowa jako narzędzie walki władz PRL z Kościołem katolickim na Lubelszczyźnie

Propaganda (od łac. *propagare* – rozszerzać, rozciągać, krzewić) według *Słownika wyrazów obcych* to szerzenie jakichś poglądów, idei, haseł, mające na celu pozyskanie kogoś dla jakiejś idei lub akcji<sup>1</sup>. Jest to zatem celowe działanie zmierzające do ukształtowania określonych poglądów. W systemie komunistycznym propaganda stanowiła, obok terroru, główny instrument władzy. Ponadto były to filary bliźniacze, gdyż zarówno propagandę, jak i terror cechowała wszechobecność, jednorodność i powszechność<sup>2</sup>. Wpływała na treść przekazu informacyjnego, przenikała do życia, wiary i języka codziennego. Jej celem była próba ukształtowania odpowiedniej postawy społeczeństwa, które podlegałoby samokontroli bez udziału służb bezpieczeństwa<sup>3</sup>. Ci, którzy nie ulegali propagandzie, byli zastraszeni siłą. W takiej właśnie sytuacji znajdował się Kościół katolicki. Celem propagandy antykościelnej było rozbitcie Kościoła od wewnątrz oraz podważenie jego autorytetu w społeczeństwie.

Peerelowska propaganda posługiwała się manipulacją językową w celu utrzymania władzy, kontroli i ograniczania sposobów społecznej interakcji, działając przy tym wbrew interesowi ogółu. W poniższym artykule zarysowałam przejawy propagandy językowej jako jednego z głównych narzędzi walki z Kościołem katolickim na Lubelszczyźnie.

### Nowomowa

Komunistyczna propaganda PRL-u posługiwała się językiem określanym terminem „nowomowa”, nacechowanym ideologią marksistowsko-leninowską.

---

1 *Słownik wyrazów obcych*, Warszawa 2000, s. 906. Por. z: S. Linde, *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1995.

2 Teza Ł. Kamińskiego, *Struktury propagandy w PRL* [w:] *Propaganda PRL. Wybrane problemy*, pod red. P. Semkowa, Gdańsk 2004.

3 Czyt. więcej: M. Brodala, A. Lisiecka, T. Ruzikowski, *Przebudować człowieka. Komunistyczne wysiłki zmiany mentalności*, Warszawa 2001.

Badaniem tego języka w powojennej Polsce zajmowali się m.in. Jerzy Bralczyk<sup>4</sup>, Michał Głowiński<sup>5</sup>, Piotr Wierzbicki<sup>6</sup> czy Stanisław Kuśmierski<sup>7</sup>.

Nowomowa była sztucznie wytworzonym językiem, mową, stylem językowym służącym systemowi totalitarnemu. Michał Głowiński twierdzi, że nowomowa posiadała specyficzny, retoryczny styl językowy, wywodzący się z odmiany pisanej, który oddziaływał silnie na inne obszary języka<sup>8</sup>. Wśród cech tego języka wyróżnił m.in. narzucanie wyrazistego znaku wartości prowadzącego do ocen. Ponadto stanowiła ona osobliwą syntezę elementów pragmatycznych i rytualnych uwzględniających charakter publiczności. Tworzące taki język, słowa nie tyle opisywały rzeczywistość, ile wręcz ją tworzyły. Nowomowę cechowała też arbitralność, wyrażająca się w dowolnym kształtowaniu znaczeń słów i formuł, oraz jednowartościowość<sup>9</sup>.

W nowomowie najistotniejsze było narzucanie słowom wartości – dodatnich lub ujemnych, jednakże zawsze wyrazistych i jednoznacznych zarówno dla mówiącego, jak i dla słuchacza. Słowa należące do klasycznej polszczyzny były głównym przedmiotem manipulacji.

Nowomowa była wspólnym językiem obozu komunistycznego i pomimo pewnych różnicowań w ostatnich dziesięcioleciach PRL, w całości podlegała monopartyjnej władzy. Polska nowomowa charakteryzowała się występowaniem w niewielkim stopniu elementów doktrynalnych. Formy przejęte z ideologii marksistowsko-leninowskiej często funkcjonowały tak, jakby partia z góry założyła, że zasięg ich oddziaływania jest niewielki, w związku z czym utraciły wszelką nośność perswazyjną<sup>10</sup>. Sformułowania doktrynalne w polskiej nowomowie funkcjonowały głównie na zasadzie utartych zwrotów frazeologicznych.<sup>11</sup>

## Cel antykościelnej propagandy językowej

Język propagandy komunistycznej posłużył władzom PRL do walki z Kościołem katolickim. Konflikt między państwem i Kościołem miał wielorakie podłoże i różne motywacje. Kościół katolicki od samego początku traktowany był jako główny konkurent w walce o wpływ na społeczeństwo<sup>12</sup>. Generalną jednak wykładnię konfliktu określał imperatyw ideologiczny komunistycznego państwa. Zawierał on dalekosiężny program zakładający całkowitą laicyzację społeczeństwa i faktyczne

4 O języku propagandy politycznej lat siedemdziesiątych, Warszawa 2001; O języku polskiej polityki lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, Warszawa 2003; O języku propagandy i polityki, Warszawa 2007.

5 Nowomowa po polsku, Warszawa 1991; Marcowe gadanie – komentarze do słów: 1966 – 1971, Warszawa 1991; Końcówka (czerwiec 1985 – styczeń 1989), Kraków 1999; Nowomowa i ciągi dalsze: szkice dawne i nowe, Kraków 2009.

6 Struktura kłamstwa, Londyn 1987.

7 Teoretyczne problemy propagandy i opinii publicznej, Warszawa 1980; Propaganda polityczna Polskiej Partii Robotniczej w latach 1944–1948, Warszawa 1976.

8 M. Głowiński, Nowomowa i ciągi dalsze: Szkic dawne i nowe, Kraków 2009, s. 34–43.

9 Czyt. więcej: M. Głowiński, Nowomowa po polsku, Warszawa 1991, s. 7–9.

10 Tamże, s. 125–135.

11 Np. Jaruzelski wprowadzając stan wojenny w uzasadnieniu swojej decyzji nie odwoływał się do doktryny marksistowsko-leninowskiej, lecz mówił o „mniejszym zlu”.

12 Przeciw czerwonej dyktaturze, red. F. Musiała i J. Szarka, Kraków 2007, s. 89.

unicestwienie Kościoła jako instytucji. Według założeń filozofii marksistowskiej religię zwalczano jako podstawową formę alienacji człowieka i dążono do jej wykorzenienia z duszy ludzkiej, by w ten sposób wyzwolić człowieka, a w zamian proponowano „ziemski raj” w postaci społeczeństwa bez klas, bez państwa i naturalnie bez Kościoła<sup>13</sup>. Dążono do całkowitej ateizacji społeczeństwa.

Celowi temu podporządkowana była zmieniająca się w poszczególnych etapach historii PRL taktyka władz. Obiektem ataków z reguły była hierarchia kościelna, ale również i duchowieństwo diecezjalne. Wszelkim antykościelnym działaniom towarzyszyła propaganda stosowana przez instytucje władzy państwowej, głównie organa aparatu bezpieczeństwa PRL<sup>14</sup>. Propaganda ta występowała w prasie partyjnej, materiałach wewnątrzpartyjnych, rozpowszechniano ją za pośrednictwem radia, a później telewizji<sup>15</sup>.

Duchowieństwo katolickie zostało uznane za głównego przeciwnika ideowego. Komuniści przyjęli, że „każdy ksiądz jest nosicielem obcej ideologii, [...] kler stanowi jedyny oficjalny i zorganizowany ośrodek opozycji ideologicznej [...] grupa stale para się działalnością antysocjalistyczną”<sup>16</sup>.

Na taką konkurencję władze nie mogły sobie pozwolić, a więc toczyły walkę z Kościołem wszelkimi metodami, w tym przy pomocy propagandy językowej. Walka ta była głównym zadaniem stawianym przez kierownictwo partyjne.<sup>17</sup> Realizując je, polscy komuniści korzystali z sowieckich wzorców<sup>18</sup>. Wprowadzili je od samego początku polscy funkcjonariusze szkoleni w ZSRR, tzw. „kujbyszewiaczy” będący najważniejszą grupą wśród pracowników resortu bezpieczeństwa, a od marca 1945 r. „korpus doradców” liczący kilkuset oficerów („sowiecników”<sup>19</sup>) przydzielonych aż do poziomu powiatu<sup>20</sup>. Należy jednak zaznaczyć, że do 1948 r. walka z Kościołem katolickim w Polsce była ograniczona. Dopiero w 1949 r. kierownictwo KC PZPR wydało specjalne dyrektywy precyzujące sposób postępowania z duchowieństwem katolickim w Polsce (mowa o tym w dalszej części artykułu).

Kurie biskupie, jako najważniejsze instytucje w administracji kościelnej, mające decydujący wpływ na sprawy dotyczące życia wewnątrzkościelnego i religijnego w granicach swojej diecezji, zostały uznane przez władze za szczególnie wrogie wobec ustroju Polski Ludowej. W związku z tym poza działaniami operacyjnymi opartymi na inwigilacji i niezwykle wnikliwym rozpracowaniu tego środowiska

13 A. Lesiński, *Służba wojskowa kleryków w PRL 1959 – 1980*, Olsztyn 1995, s. 6.

14 Zob. więcej: *Propaganda antykościelna w Polsce w latach 1945–1989*, pod red. S. Dąbrowskiego i B. Rogowskiej, Wrocław 2001.

15 Pierwszy program telewizyjny w Polsce został wyemitowany w październiku 1952 r., natomiast codzienną emisję Programu I Telewizji Polskiej rozpoczęto 1 II 1961 r.

16 Cyt. za: Tezy z wykładu „*Teczka ewidencji operacyjnej na księdza*” Katowice, 11 VI 1963 r. [w:] *Kościół w godzinie próby 1945 – 1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, praca zbiorowa, Kraków 2003, s. 288.

17 B. Łaziński, *Jak Służby Bezpieczeństwa zwalczały Kościół*, „*Znaki Naszych Czasów*” nr 18, styczeń–kwiecień 2007, s. 6.

18 Sowietci, jako prekursorzy tego rodzaju praktyk (por. rozbijającą „żywą Cerkiew” sponsorowaną przez bolszewików), służyli gotowym wzorcem i radą. Czyt. więcej: A. Grajewski, *Walczący bezbożnicy* [w:] *Kościół w Polsce pod rządami komunistów. Przez Morze Czerwone*, „*Gość Niedzielny*” 16 VIII 2009, s. 3.

19 Jako pierwszy stanowisko Głównego Doradcy objął gen. Iwan Sierow.

20 A. Paczkowski, *Od sfalszowanego zwycięstwa do prawdziwej klęski. Szkice do portretu PRL*, Kraków 1999, s. 36.

władze zwalczały je przy pomocy propagandy językowej. Dokumenty sporządzone przez Komitet Wojewódzki PZPR w Lublinie opisują kurie biskupie w następujący sposób: „Dotychczasowa ich działalność wykazywała, że w swej większości są one nadal siedliskiem reakcji, skupiskiem księży ustosunkowanych negatywnie do obecnej rzeczywistości. Nierzadko zdarza się, że niektóre kurie biskupie lub niektórzy księża kurialiści za zgodą kurii prowadzą w sposób mniej lub bardziej zamaskowany wrogą działalność przeciw Polsce Ludowej, nadużywając swych stanowisk kościelnych dla łamania zasad porozumienia zawartego między rządem a Episkopatem dla stworzenia atmosfery jątrzenia i wrogości wobec państwa”<sup>21</sup>.

### „Otwarta” propaganda językowa

Jednym z najważniejszych wydarzeń dla Kościoła katolickiego na Lubelszczyźnie był „cud lubelski” z 3 lipca 1949 r.<sup>22</sup> Był to niezwykle moment w powojennej historii kraju. W okresie stalinowskim władze komunistyczne szczególnie intensywnie szerzyły kult Stalina i Bieruta, eksponując te propagandowe postacie przy okazji zapożyczonych z ZSRR partyjnych świąt. Jednocześnie usiłowano zniszczyć uznanych bohaterów narodowych i nasycone tradycją religijną formy świętowania. Wydarzenia związane z „cudem lubelskim” wykazały, że sukcesy partii na polu tworzenia „nowej świeckiej tradycji” były iluzoryczne, ponieważ religijność ludowa była wciąż bardzo silna<sup>23</sup>.

Jednakże władze PRL starały się wykorzystać to wydarzenie do zdyskredytowania lubelskich księży w oczach wiernych. Posłużyły się w tym celu propagandą językową, rozpowszechnianą m.in. przy pomocy prasy lubelskiej.

Największe zainteresowanie „cudem” przejawiała wówczas lokalna prasa lubelska oraz „Trybuna Ludu”. Pierwszy artykuł został opublikowany 13 lipca 1949 r. w „Sztandarze Ludu”, zaś ostatnie publikacje zamieszczono w dziennikach w przeddzień święta 22 lipca. Tygodniki zajmowały się problematyką „cudu” do końca lipca. Charakterystycznym zjawiskiem, według Mariusza Mazura, była bardzo duża ilość przedruków z „Trybuny Ludu” i „Sztandaru Ludu” oraz oficjalnych doniesień PAP na łamach niemalże wszystkich dzienników<sup>24</sup>.

21 Archiwum Państwowe w Lublinie (czytaj dalej APL), KW PZPR, ROM, sygn. 1163 (51/VI/645), *Pismo do KW PZPR Referat Organizacji Masowych w Lublinie z dnia 7 X 1954 r.* [w:] *Korespondencja przychodząca do KW z KC. Materiały dotyczące wydarzeń w Żółkiewce. Skargi i zażalenia kierowane do Prezydium WRN i KW. Notatki dotyczące działalności kleru w powiecie lukowskim, Tomaszowie, Konstantynowie, 1954–1955*, k. 36.

22 „Latem 1949 r., kiedy władze komunistyczne przygotowywały się do obchodów 70. urodzin Stalina, w Katedrze Lubelskiej doszło do wydarzenia, które przeszło do historii pod nazwą „cud lubelski”. 3 lipca na znajdującym się w świątyni obrazie Matki Bożej zauważono krwawe łzy. Dla znacznej części mieszkańców Lublina i całej Lubelszczyzny wydarzenie to stało się okazją do zmanifestowania na szeroką skalę wiary.” Cyt. za: *Analiza antypaństwowej działalności Kościoła katolickiego w związku z wydarzeniami w Katedrze Lubelskiej („cud lubelski”) przeprowadzona przez Egzekutywę Komitetu Wojewódzkiego PZPR* [w:] APL, KWPZPR w Lublinie, sygn. 1134, *Akta sprawy dotyczące Obrazu Matki Bożej w Katedrze Lubelskiej oraz „cudu lubelskiego” z roku 1949*, s. 44–51. Porównaj z: A. Przytuła, *Cud Lubelski 1949. Łzy – nadzieje – represje*, Lublin 1999.

23 APL, KW PZPR w Lublinie, sygn. 1134, *op. cit.*, s. 44–51.

24 M. Mazur, *Cud lubelski na łamach prasy*, portal „Biblioteka Wirtualna Lublin pamięć miejsca”, [http://www.tnn.pl/tekst.php?id=552&f\\_2t\\_artykul\\_trescPage=2](http://www.tnn.pl/tekst.php?id=552&f_2t_artykul_trescPage=2), stan na dzień 24 II 2012.

Organizatorem „cudu” obwołano „reakcyjny kler, reakcjonistów w sutannach, wichrzycieli i rozbijaczy jedności narodu, »rozpalaczy« wojny domowej»<sup>25</sup>. Pisano, że sprawcą i organizatorem jest „pewna część reakcyjnego kleru działająca do spółki z różnymi ludźmi wrogimi państwu polskiemu i władzy ludowej»<sup>26</sup>. 13 lipca ukazał się pierwszy artykuł w „Sztandarze Ludu”, stanowiący wzorzec interpretacyjny dla kolejnych publikacji. Głosił on, że 3 lipca „zaczęły krążyć i szybko się rozszerzać po Lublinie wersje, jakoby podczas nabożeństwa w miejscowej katedrze dostrzeżono łyzy na wizerunku Matki Boskiej”, co wywołało falę plotek o pojawiających się „cudownych uzdrowieniach»<sup>27</sup>. Opisowi wydarzeń nadano dość specyficzną strukturę, gdyż miał on udowodniać pewne prawdy i jednoznacznie zaprzeczać jakimkolwiek zjawiskom nadprzyrodzonym.

Głównymi instrumentami negującymi niezwykle zjawisko uczyniono ironię oraz odpychającą atmosferę niechęci i protestu wywołaną barbarzyństwem całej sytuacji. Prawdziwość „cudu” podważać miała osoba, od której wszystko się zaczęło, niedowidząca od dzieciństwa, siostra Barbara, która jako pierwsza, „Modłać się w kościele, zobaczyła czerwoną kropkę na obrazie, ale nie mogła dojrzeć ciemnych plam na policzkach Matki Boskiej, widocznych (!) przez każdego»<sup>28</sup>. Pisano także o „domniemanym cudzie”, „fantastycznych pogłoskach”, zorganizowanych „plotkach»<sup>29</sup>. Wierzący w cud mieli dać się porwać „wytworzonej psychozie” lub „ulec halucynacjom, zjawiskom powidoku i autosugestii»<sup>30</sup>.

Najbardziej obrazowo przedstawiał tę kwestię tygodnik „Pokolenie”, pisząc: „Rozpętała się orgia oszustw, rzucili się na naiwnych spekulanci, sklepikarze, złodzieje i inne wszelakiego rodzaju męty społeczne, wydzierając od przybyszów często ostatnie, krwawo zapracowane pieniądze”, by zakończyć słowami: „A pielgrzymki dalej szły, a worki pieniędzy dalej wynoszono, a złodzieje i handlarze obrawkami dalej hulali»<sup>31</sup>.

Na kler miała spadać odpowiedzialność m.in. „za mękę i poniewierkę kilkutyśięcznego tłumu, wyrwanego z ogniska domowego i biwakującego w okropnych warunkach pod murami lubelskiej katedry»<sup>32</sup>. Władze kościelne zostały ogłoszone jedynym winowajcą zaistniałej sytuacji i obarczone odpowiedzialnością za spowodowanie niewinnych ofiar w ludziach. Do katalogu win włączono także dezorganizację komunikacji kolejowej i autobusowej oraz „na mieście” podbijanie cen przez spekulantów, wzrost przestępczości<sup>33</sup>. Uczestnicy „cudu” zostali poddani licznym represjom. Odbyły się masowe aresztowania, przesłuchania, procesy, prowokacje<sup>34</sup>.

25 *Masy pracujące potępiają organizatorów „cudu”, „Trybuna Ludu” 21 VII 1949 r.; Zwyciężyć musi sprawiedliwe stanowisko naszego Rządu, „Sztandar Ludu” 18 VII 1949 r.*

26 *Ukróćmy mącenia przez godne i świadome stanowisko mas ludowych, „Sztandar Ludu” 18 VII 1949 r.*

27 *M. Mazur, op. cit.*

28 *Kulisy odslaniają się, „Sztandar Ludu” 17 VII 1949 r.*

29 *Skończyć z haniebnym widowiskiem – wołają robotnicy lubelscy, „Trybuna Ludu” 16 VII 1949 r.; Tragiczne konsekwencje zorganizowanej akcji podniecania fanatyzmu, „Trybuna Ludu” 15 VII 1949.*

30 *Stanowisko lubelskiej inteligencji w sprawie rzekomego cudu w katedrze, „Sztandar Ludu” 15 VII 1949.*

31 *H. Haga, Gigantyczne oszustwo, „Pokolenie” 1949, nr 30.*

32 *Nadużycie wiary, „Sztandar Ludu” 13 VII 1949 r.*

33 *Ibidem.*

34 *Czytaj więcej w: Represje wobec uczestników wydarzeń w Katedrze Lubelskiej w 1949 r., oprac. J. Ziółek,*

Władze PRL po doświadczeniach „cudu lubelskiego” wydały 5 sierpnia 1949 r. *Dekret o ochronie wolności sumienia i wyznania*<sup>35</sup>. Dekret wprowadzał nowe rodzaje przestępstw. Pojawiła się w nim m.in. karalność za samo przygotowanie do „nadużycia wolności sumienia i wyznania w celach wrogich ustrojowi Rzeczypospolitej Polskiej”<sup>36</sup>, „wyzyskiwanie łatwowierności ludzkiej przez szerzenie fałszywych wiadomości lub wprowadzanie w błąd innych osób przez oszukańcze lub podstępne czynności”<sup>37</sup>. Chodziło wówczas głównie o zapobieżenie spontanicznym zgromadzeniom ludzi wierzących, jak to miało miejsce podczas wydarzeń w katedrze lubelskiej związanych z cudem Matki Boskiej Płaczącej. Dekret umożliwiał tym samym władzom ingerencję w sferę wolności religijnej<sup>38</sup>. Dekret zatem tylko pozornie miał być „gwarantem sumienia i wyznania”. W rzeczywistości stał się wygodnym pretekstem do eskalacji antykościelnych presji, czego potwierdzeniem było podpisanie kontrowersyjnego *Porozumienia* z 14 kwietnia 1950 r.<sup>39</sup>

Józef Stalin w rozmowie z Bolesławem Bierutem 1 sierpnia 1949 roku w Moskwie zasugerował: „Z klerem nie zrobicie nic, dopóki nie dokonacie w nim rozłamu na dwie odrębne i przeciwstawne sobie grupy. Propaganda masowa to rzecz konieczna”<sup>40</sup>. Wkrótce po tej rozmowie od 2 do 5 sierpnia 1949 r. zgodnie z dyrektywami KC PZPR odbywały się zebrania egzekutyw partyjnych w poszczególnych województwach. Nawoływano na nich do „zwalczania wrogiej i dywersyjnej roboty hierarchii kościelnej i Watykanu”<sup>41</sup>.

W Lublinie 5 sierpnia przyjęto na egzekutywie KW PZPR rezolucję, w której „demaskowano reakcyjną część kleru i episkopatu” oraz „zamaskowaną grę Watykanu”<sup>42</sup>. Z kolei podczas plenum KW PZPR w Lublinie 29 sierpnia wyrażano obawy z powodu „braku czujności” i „niedostrzeżenia wroga klasowego”. W jednej

A. Przytuła, Lublin 1999, oraz A. Przytuła, *Cud lubelski...*, Lublin 1999; Z. Mańkowski, „*Lubelski cud; lipiec 1949 – represje* [w:] *Aparat ucisku na Lubelszczyźnie w latach 1944–1956 wobec duchowieństwa katolickiego*, pod red. Z. Zielińskiego, Lublin 2000; G. Sołtysiak, *Cud w Lublinie*, „Karta” 1992, nr 9; A. Przytuła, *Władza o cudzie*, portal „Biblioteka Wirtualna Lublin pamięć miejsca”, [http://tnn.pl/tekst.php?id=466&f\\_2t\\_artykul\\_trescPage=1](http://tnn.pl/tekst.php?id=466&f_2t_artykul_trescPage=1), stan na dzień 24 II 2012.

35 Dz. U. Nr. 45 z 1949 r., poz. 333 i 334.

36 Art. 8 § 1, Dz. U. Nr. 45 z 1949 r., poz. 333 i 334.

37 Art. 9, *Ibidem*.

38 J. Rukowski, *Kościół i państwo. Podstawy relacji prawnych*, Lublin 2000, s. 235. Zob. także A. Wąsek, *Przestępstwa przeciwko przekonaniom religijnym de lege lata i de lege ferenda*, „Państwo i Prawo” 50 (1995) z. 7, s. 28; H. Misztal, *Polskie prawo wyznaniowe*, t. 1, Lublin 1997, s. 229–233.

39 Por. J. Stefaniak, *Dekret „O ochronie wolności sumienia i wyznania” z 5 sierpnia 1949 r. a postawy duchowieństwa wobec komunizmu (na przykładzie woj. lubelskiego)* [w:] *Aparat ucisku na Lubelszczyźnie w latach 1944–1956 wobec duchowieństwa katolickiego*, red. Z. Zieliński, Lublin 2000, s. 109–116.

40 G. Kucharczyk, *W poszukiwaniu judaszów. Walka komunistów z Kościołem w Polsce (cz. 4)*, [http://www.milujcieszcie.org.pl/nr/karty\\_historii\\_kosciola/w\\_poszukiwaniu\\_judaszow\\_walka.html](http://www.milujcieszcie.org.pl/nr/karty_historii_kosciola/w_poszukiwaniu_judaszow_walka.html), stan na dzień 24 II 2012.

41 APL, KW PZPR, ROM, Sekretariat KW PZPR, sygn. 532 (51/VI/4), *Uchwały Biura Politycznego KC PZPR, 1949–1950*.

42 APL, KW PZPR, ROM, Sekretariat KW PZPR, sygn. 532 (51/VI/4), *Protokoły egzekutywy, Prot. Z 5 VIII 1949r.*, tamże oraz z APL, KW PZPR, ROM, sygn. 1137 (51/VI/619), *Pismo sekretariatu KW PZPR w Lublinie do KC PZPR [w:] Działalność księży i Kościoła w województwie, rozmowy z proboszczami, uruchomienie głośników ulicznych, informacji o wizytacjach biskupów w grudniu, stosunek państwa do kościoła, 1949*.

z uchwał czytamy, że „wróg nadsyła swoich agentów. Kler wdzierą się w masy robotnicze i młodzież”<sup>43</sup>.

Ponadto w dyrektywach PZPR zalecano aby w nadsyłanych sprawozdaniach klasyfikować księży w ramach trzech grup: „reakcyjni”, „pozytywni” i „wahający się”<sup>44</sup>.

Księża „reakcyjni” według założeń władz PRL, byli negatywnie ustosunkowani do władzy ludowej. Od 1944 r. zostali uznani za wrogów „komunistycznej rzeczywistości”, ponieważ w jej uznaniu „jawnie buntowali ludność przeciwko władzy ludowej” oraz popierali lub współpracowali z nielegalnymi organizacjami.<sup>45</sup> Swą wrogą działalność manifestowali, wygłaszając negatywne kazania, co władze zaliczały do wystąpień antykomunistycznych i często nazywały „agitacją z ambony”. Ponadto angażowali się w wystąpienia przeciwko państwu w formie otwartej lub aluzyjnej – przez odczytywanie wszystkich dokumentów Episkopatu z własnymi komentarzami oraz łamanie przepisów państwowych<sup>46</sup>. Do tej grupy księży zaliczano osoby z najbliższego otoczenia prymasa Stefana Wyszyńskiego, hierarchii kościelnej i biskupów ordynariuszy diecezji lubelskiej, podzielających ich poglądy polityczne, oraz z księży pracujących w kuriach biskupich<sup>47</sup>.

Księża „pozytywni” aktywnie włączali się do zagadnień ogólnopaństwowych w ramach Frontu Narodowego, brali czynny udział w zjazdach księży „patriotów” i konferencjach pokojowych<sup>48</sup>. W trakcie kazań zwracali uwagę na obowiązki obywateli wobec państwa<sup>49</sup>. Ponadto powstrzymywali się od odczytywania doku-

43 APL, KW PZPR, ROM, Sekretariat KW PZPR, sygn. 43 (51/III/1), *Protokół Plenum z 29 VIII 1949 r.* [w:] *Materiały Plenarnych Posiedzeń KW PZPR, 1949.*

44 APL, KW PZPR, ROM, sygn. 1137 (51/VI/619), *Pismo KP PZPR w Białej Podlaskiej z dnia 10 VIII 1949 r. do KW PZPR w Lublinie*, tamże.; APL, PWRN w Lublinie, Wydział do Spraw Wyznań, sygn. 1/343–Wz.031, *Plany i sprawozdania z Wydziału do Spraw Wyznań, 1972*, s. 29–30.

45 APL, KW PZPR, ROM, sygn. 1213 (51/VI/695), *Sprawozdania i informacje Referatów do Spraw Wyznań o działalności kleru w województwie lubelskim, 1954–1955*, k. 98–99. Porównaj z: APL, KW PZPR, ROM, sygn. 1184 (51/VI/666), *Analiza działalności kleru rzymsko – katolickiego na terenie powiatu Lubartów z dnia 30 VI 1955* [w:] *Analiza z działalności kleru i sprawozdanie z prac Referatu do Spraw Wyznań PPRN w Białej Podlaskiej, Biłgoraju, Hrubieszowie, Chełmie, Konstanczynie, Kraśniku, Lubartowie, Lublinie miasto, powiat, Łukowie, Puławach, Parczewie, Opolu Lubelskim, Radzynie Podlaskim, Tomaszowie Lubelskim, Włodawie i Zamościu, 1955*, k. 121.

46 Księża nie przestrzegali szczególnie zarządzenia o prowadzeniu ksiąg inwentarzowych, rejestracji punktów katechetycznych i nauczania religii twierdząc, że „prowadzenie katechizacji to wewnętrzne sprawy kościoła, do których nie powinny się mieszać władze państwowe”. AIPN Lu 019/224 (II/4801), *Informacja o istniejącej sytuacji wśród kleru rzymsko – katolickiego, zakonnego i osób nim związanych za okres od dnia 15 II – 15 III 1963, Biłgoraj 15 III 1963* [w:] *Teczka zagadnieniowa kryptonim „Łada”, nr, rejestracyjny 998, prowadzona przez Referat Biłgoraj na kler katolicki*, k. 108.

47 Kurie biskupie obsadzone były przez biskupów ordynariuszy w zasadzie najbardziej zaufanymi osobami, podzielającymi ich poglądy i negatywnie ustosunkowanymi do polityki rządu PRL.

48 Czyt. więcej: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (czytaj dalej AIPN) Bu – 01283/1412/D (LVII-F/1, sygn. mikrofilmu V14–57F–2), *Zadania wojewódzkich sekcji organizacyjnych (fragment Instrukcji o strukturze i pracy Komisji Wojewódzkiej; Informacja o przebiegu zebrań Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Wojewódzkim Komitecie Frontu Narodowego, Warszawa 29 X 1955; Ruch społecznie – postępowy. Materiały z Urzędu do Spraw Wyznań, 1 III 1956* [w:] *Działalność księży przy Froncie Jedności Narodu. Materiały dotyczące Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Komitetach Frontu Narodowego za lata 1953–1955.*

49 APL, KW PZPR, ROM, sygn. 1213 (51/VI/695), *Informacja o działalności kleru za rok 1954 na terenie pow. Lubartów z dnia 4 III 1955*, k. 98. Cyt.: „Działalność tego kleru była bardziej delikatna i zamaskowana”. APL, KW PZPR, ROM, sygn. 1184 (51/VI/666), *Analiza działalności kleru rzymsko – katolickiego na terenie powiatu Lubartów z dnia 30.06.1955*, k. 121.



mentów Episkopatu, zadrażniających stosunki pomiędzy państwem a Kościołem, przestrzegali obowiązujących przepisów zwłaszcza w zakresie sprawozdawczości z punktów katechetycznych, płacenia podatków, spraw porządku publicznego<sup>50</sup>. Księża „pozytywni” to najczęściej osoby niezadowolone z polityki władz kościelnych, proboszczowie sfrustrowani na biedniejszych parafiach, liczący na karierę poprzez poparcie władz państwowych albo dążący do uzyskania korzyści materialnych.

Księża „wahający się”, tzw. „kler bierny byli „lojalni”. Nie przejawiali zbyt dużej aktywności, ale też nie występowali wrogo. Księża z tej grupy, a szczególnie wikariusze powstawali zazwyczaj pod wpływem proboszczów, w większości negatywnie ustosunkowanych i dlatego nie mieli możliwości być aktywnymi<sup>51</sup>.

Każda z wymienionych grup księży miała być odpowiednio traktowana. Księżom „pozytywnym” władze PRL starały się „iść na rękę” w różnych sprawach podatkowych, gospodarczych, pozwalano im na naukę religii w szkołach, starano się nawet wciągać księży do Komitetów Obrońców Pokoju, ZBoWiD, czy Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Ogólnopolskim Komitecie Frontu Narodowego. Natomiast wobec księży „negatywnych” stosowano metodę odwrotną – zwiększano im domiary podatkowe, karano grzywnami<sup>52</sup>, wzywano na rozmowy<sup>53</sup>, stosowano odmowę na przesyłane przez nich pisma<sup>54</sup>.

Oczywiście nietrudno domyślić się, że za tą niepozorną grą słowną, prowadzącą do klasyfikacji księży w ramach trzech grup, kryła się polityka władz PRL zmierzająca do różnicowania postaw księży w celu wywierania na nich wpływu, a nawet przejęcia nad nimi kontroli przez państwo. Prowadzono ją na wielu poziomach: wobec biskupów, dziekanów, proboszczów i alumnów seminariów duchownych. Działania te określiłabym mianem stosowania „otwartej” propagandy językowej. Podział duchownych na trzy grupy, z których każda traktowana była w inny sposób, miał przede wszystkim na celu doprowadzenie do dezintegracji środowiska duchownych katolickich.

50 AIPN Lu 019/224 (III/4801), *Informacja o istniejącej sytuacji wśród kleru rzymsko – katolickiego, zakonnego i osób nim związanych za okres od dnia 15 II – 15 III 1963, Biłgoraj 15 III 1963*, k. 108.

51 APL, KW PZPR, ROM, sygn. 1213 (51/VI/695), k. 98.

52 Najczęściej za nielegalną budowę kaplicy, kościoła, urządzenie procesji poza obrębem kościoła bez zezwolenia, za wygłaszanie negatywnych kazań, za święcenia pól bez zezwolenia, za organizowanie banderii konnych najczęściej z okazji przybycia biskupa, za wywieszanie flag watykańskich. Zobacz: APL, KW PZPR, ROM, sygn. 1248 (51/VI/730), *Wykazy i charakterystyki księży, którym wymierzono kary za wrogą działalność i z którymi przeprowadzono krótkie rozmowy profilaktyczne w latach 1954–1955*, k. 12;

53 Były to rozmowy profilaktyczno – ostrzegawcze z księżmi, którzy negatywnie występowali podczas kazań, w kazaniach zamiast treści religijnych wplatali komentarze polityczne z wyraźnymi akcentami negatywnymi.

54 APL, KW PZPR, ROM, sygn. 1183 (51/VI/665), *Ocena postępowego ruchu katolickiego od wyzwolenia do chwili obecnej, Chełm 28 IX 1955* [w:] *Ocena postępowego ruchu katolickiego od chwili wyzwolenia w powiatach. Materiały dotyczące Komisji Duchownych i Świeckich Działaczy Katolickich przy Wojewódzkich Komitetach Frontu Narodowego, 1954–1955*, k. 1982–1983.

## Propaganda aluzyjna – „szeptana”

Instrumentem propagandy antykościelnej były również pomówienia i posądzenia w stosunku do księży i osób związanych z Kościołem oraz anonimy, które możemy określić mianem dyskredytującej propagandy aluzyjnej – „szeptanej”. Tego typu niejawną propagandę stosowały w swoich działaniach operacyjnych organy bezpieczeństwa PRL (UB/SB). W każdym środowisku (duchowieństwo nie jest tu wyjątkiem) żarty i docinki są na porządku dziennym i nie są niczym nadzwyczajnym. Pewną niefrasobliwość i beztroskę osób duchownych wykorzystywała bezpieka. Mechanizm powstawania anonimów był bowiem prosty. Trzeba było mieć w określonym środowisku swoich ludzi, np. tajnych współpracowników. Taki TW bardzo często otrzymywał również konkretne zadania do wykonania. Ich efektem miało być wzajemne skłócenie rozpracowywanego środowiska. Cała sztuka polegała więc tylko na tym, aby się nie zdekonspirować, ale o to dbali już oficerowie bezpieki, którzy często prowadzili kilku TW. Zlecając im zadania i otrzymując raporty, na bieżąco wiedzieli, co się dzieje wewnątrz struktur kościelnych. W ten sposób narodziły się anonimy. Nie rozsyłano ich według jakiegoś wyjątkowo rygorystycznego klucza. Po prostu sporządzono listę księży „negatywnie ustosunkowanych do biskupa jak również i przychylnych mu”. Chodziło więc po prostu o to, aby zrobić dużo hałasu i wprowadzić dezorientację<sup>55</sup>.

Wyspecjalizowane w zadaniach tego typu na Lubelszczyźnie były specjalne organy w strukturach Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Lublinie w latach 1944–1954 (Wydział XI, Sekcja 5 Wydziału V)<sup>56</sup> oraz Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Lublinie w latach 1956–1990 (Wydział IV Służby Bezpieczeństwa)<sup>57</sup> a następnie Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Lublinie w latach 1983–1990 (Wydział IV). Dla usprawnienia kontroli działalności Kościoła powołano w 1950 r. Urzędy do spraw Wyznań, które posiadały swoje wydziały przy prezydiach Wojewódzkich i Powiatowych Rad Narodowych. Urzędy te były ściśle powiązane z organami bezpieczeństwa. Ich celem było pozyskiwanie informacji poza prawnymi metodami, przez intensywną inwigilację duchownych i podporządkowywanie Kościoła dyrektywom władz administracyjno-politycznych<sup>58</sup>.

55 T. Brzustowski, *Biskup Piotr Kalwa kontra bezpieka Artykuł opublikowany* [w:] „Głos” nr 41 (1108) z 15 X 2005 r., s. 7,14. <http://www.notes.yoyo.pl/bezpieka/kalwa.php>, Notes, czyli notatnik niekoniernie o rzeczach skomplikowanych, stan na dzień 19 III 2011.

56 *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 1, Warszawa 2005; *Metody Pracy Operacyjnej Aparatu Bezpieczeństwa Wobec Kościołów i Związków Wyznaniowych 1945–1989*, Warszawa 2004

57 *Ustawa o służbie funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej z 31 stycznia 1959 r.*; *Ustawa o służbie funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 31 lipca 1985 r.*; *Instrukcja nr 03/60 z dnia 2 lipca 1960 r. o podstawowych środkach i formach pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa (Załącznik do Zarządzenia nr 0121/60 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 lipca 1960 r.)*; *Instrukcja o pracy operacyjnej Służby Bezpieczeństwa resortu spraw wewnętrznych (Załącznik do Zarządzenia nr 006/70 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1 lutego 1970 r.)*; *Instrukcje pracy operacyjnej aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)*, oprac. T. Ruzikowski, Warszawa 2004; *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 2 Warszawa 2006; R. Graczyk, *Tropem SB; Jak czytać te czki*, Kraków 2007; H. Piecuch, *Brudne gry: ostatnie akcje Służb Specjalnych (Tajna Historia Polski)*, Warszawa 1998.

58 J. Sielezin, *Prasa wrocławska w okresie Milenium Chrztu Polski (1965–1966)* [w:] *Propaganda antykościelna w Polsce w latach 1945–1978*, pod red. S. Dąbrowskiego i B. Rogowskiej, s. 185; P. Raina, *Kościół – państwo*

Natomiast na poziomie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych działała Samodzielna Grupa „D” IV Departamentu MSW powołana w 1973 r., a w 1977 r. przekształcona w Wydział VI tegoż departamentu<sup>59</sup>. Posiadała ona na terenie województwa lubelskiego swoje oddziały tzw. terenowe komórki „D”, rozlokowane w pionie SB komend wojewódzkich MO<sup>60</sup>.

Wśród specjalnych zadań jakie wykonywały komórki „D”, możemy wyróżnić dwie zasadnicze sfery: zadania mające znamiona przestępstwa o charakterze kryminalnym (zabójstwa, pobicia, porwania, podpalenia, napady)<sup>61</sup> i różne formy dywersji wewnątrz struktur kościelnych, określone mianem operacyjnych zadań dezintegrujących: anonimy szkalujące duchownych, propaganda szeptana, fałszowanie materiałów pamiętnikarskich, korespondencji i notatek w celu dyskredytowania ich autorów, wzniesienie i podsycanie antagonizmów wśród duchowieństwa, a zwłaszcza wśród hierarchii kościelnej<sup>62</sup>. Na Lubelszczyźnie działalność grup „D” wobec Kościoła katolickiego przejawiała się m.in. w rozpowszechnianiu w środowisku duchownych informacji o rzekomych nadużyciach finansowych czy też nie zawsze prawdziwych informacji na tematy obyczajowe i życia osobistego księży<sup>63</sup>.

Obrazowym przykładem działań antykościelnej propagandy „szepanej” jest kombinacja operacyjna zorganizowana na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim pod kryptonimem „Teofil” w 1962 r. Wydział III KWMO w Lublinie przeprowadził wówczas obserwację sytuacji na KUL-u i zauważył, że istnieje konflikt pomiędzy świeckimi i duchownymi studentami KUL-u na tle warunków bytowych, postawy moralnej i światopoglądowej. Ponadto duszpasterstwo akademickie, chcąc zwiększyć wpływ na studentów świeckich, postanowiło zaangażować do pracy księży – studentów, zalecając im nawiązywanie bliższych kontaktów ze studentami świeckimi. Aby temu przeciwdziałać i pogłębić istniejące konflikty, SB postanowiła podać do wiadomości większej grupy osób ze środowiska studentów świeckich oraz niektórych księży kompromitujące fakty niemoralnego prowadzenia się pięciu studentów-księży. W związku z tym zredagowano specjalną ulotkę o na-

w świetle akt Wydziałów do Spraw Wyznań 1967–1968, s. 140, 200 i 236. Por. H. Dominiczak, *Organy bezpieczeństwa PRL w walce z Kościołem katolickim 1944–1990. W świetle dokumentów MSW*, Warszawa 200, s. 99–105.

59 Czyt. więcej: J. Rokita, A. Dudek, *Raport Rokity. Sprawozdanie Sejmowej Komisji Nadzwyczajnej do Zbadania Działalności MSW*, Kraków 2005; *Plany pracy Departamentu IV MSW na lata 1972 – 1979*, Warszawa 2007, s. XII; H. Dominiczak, *op. cit.*, s. 396–397; *Represje wobec duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944 – 1989*, red. Alicja Grześkowiak, Lublin 2004, s. 115; M. Lasota, *O raporcie sejmowej Komisji poświęconym samodzielnej grupie „D” w MSW*, „Biuletyn IPN”, nr 1 (24) /2003, s. 29; *O metodach walki z Kościołem prowadzonej przez peerelowskie Służby Bezpieczeństwa z Antonim Dudkiem, Janem Żarynem i prok. Andrzejem Witkowskim rozmawia Barbara Polak*, tamże, s. 8; *Kościół w godzinie próby 1945 – 1989. Nieznane dokumenty i świadectwa*, praca zbiorowa, Kraków 2003, s. 11; *Represje wobec duchownych i konsekrowanych w PRL w latach 1944 – 1989*, red. Alicja Grześkowiak, Lublin 2004, s.115–116; A. Grajewski, *Kompleks Judasza: Kościół zraniony. Chrzęściananie w Europie Środkowo – Wschodniej między oporem a kolaboracją*, Poznań 1999, s. 204.

60 *Operacja zniszczyć Kościół*, red. Filip Musiał, Jarosław Szark, Kraków 2007, s. 172–173.

61 Przestępstwa o charakterze kryminalnym to przestępstwa przeciwko zdrowiu i życiu oraz przestępstwa przeciwko mieniu. *Operacja zniszczyć Kościół*, red. Filip Musiał, Jarosław Szark, Kraków 2007, s. 172–173.

62 Dz. cyt., s. 172–173; T. Fredro – Boniecki, *Zwycięstwo księdza Jerzego. Rozmowy z Grzegorzem Piotrowskim*, Warszawa 1991.

63 A. Grajewski, *Przeciwko Kościołowi*, Serwis „Gość Niedzielny”, <http://goscniedzielny.wiara.pl/wydruk.php?grupa=6&art=1168448501&dzi=1104785534&katg=> Z serwisu *Gość Niedzielny*, stan na dzień 13 luty 2009r.

zwie „Teofil” w taki sposób, aby czytający sądzili, że sporządziła ją grupa świeckich studentów KUL. Następnie pocztą przesłano ją na adresy czterdziestu wybranych osób<sup>64</sup>. Treść ulotki została uzgodniona z Wydziałem V Departamentu III<sup>65</sup>.

Wydarzenie to stało się na uczelni nie lada sensacją oraz przyczyniło się do wielu dowcipów i aluzji wobec księży<sup>66</sup>. Akcja ta wyrządziła z psychologicznego punktu widzenia wiele szkód KUL-owi, co zresztą było jej celem. Według organów bezpieczeństwa pogłębiła ona konflikty i pogorszyła relacje pomiędzy świeckimi studentami i studentami-księżmi KUL-u. Biskup Piotr Kałwa polecił wyjaśnienie sprawy. Z treścią ulotki zapoznano również prymasa Stefana Wyszyńskiego. O autorstwo „Teofila” podejrzewano zatrudnione na KUL siostry skrytki, oraz członków Związku Młodzieży Socjalistycznej. Pojawiły się także nieliczne głosy, że mogła to być prowokacja SB<sup>67</sup>.

Innym przykładem propagandy „szeptanej” na Lubelszczyźnie, polegającej na rozsyłaniu anonimów przez tajnych współpracowników z inspiracji funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa PRL, były listy, które miały ośmieszyć ordynariusza lubelskiego biskupa Piotra Kałwę. Rozpowszechniono wówczas dyskredytujące go anonimy, w których podkreślano, że więcej czasu spędza w ośrodkach wypoczynkowych niż poświęca go na zarządzanie diecezją.

Treść jednego z tych anonimów była następująca: „Najprzewielebniejszy Nasz Ojciec Papież Paweł VI w uzupełnieniu Dekretu Papieskiego z dnia 5 czerwca 1960 roku mianował Jego Ekscelencję Przewodniczącym nowo powstałej soborowej Komisji do spraw Wczasów i Turystyki dla Ojców Soboru. Pragnę poinformować, że nominację powyższą zawdzięcza Ekscelencja swojej dużej znajomości tego problemu. Obserwując życie Ekscelencji, można z powodzeniem uważać Go za wielkiego eksperta od tych spraw, bo jak wiemy wszyscy, większość swojego życia spędza w rozmaitych miejscowościach wczasowo-wypoczynkowych, pozostawiając Opatrzności Bożej sprawy diecezji oraz żywotne sprawy księży diecezjalnych. W czasie wolnym od wypoczynku proszę o modlitwę za ŚWIĘTE OFFICJUM, kardynał Alfredo Ottaviani”<sup>68</sup>.

W świetle materiałów SB biskupowi Piotrowi Kałwie księży diecezjalni zarzucali małą aktywność w codziennym zarządzaniu diecezją – brak operatywności, inicjatywy i zainteresowania sprawami diecezji<sup>69</sup>. Unikał on spotkań w wiernymi

64 AIPN Bu – 01283/708/J (XVIII/A/1, sygn. mikrofilmu V14-18A-1), *Kombinacja krypt. „Teofil”* [w:] *Dokumentacja dotycząca polityki państwa wobec Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, wytyczne, instrukcje kierownictwa partyjnego, Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego w Sprawie Polityki Państwa wobec KUL*, s. 149–151; AIPN Lu – 08/267, t.8, „Ciemnogród, Olimp”, *Materiały dotyczące KUL-u – Wydział IV*, k. 21–23, 42.

65 Wydział ten posiadał charakterystyki osób, które zostały odpowiednio wyselekcjonowane do tego zadania. W doborze brano pod uwagę postawę moralną oraz poglądy tych osób.

66 AIPN Lu – 08/267, *ibidem*, k. 21–23, 42.

67 AIPN Bu – 01283/708/J, *ibidem*, s. 149–151.

68 Cyt. za AIPN Lu – 013/194 (II/2912), t. 5, cz. I, *Wniosek na opracowanie i wysyłanie anonimów dotyczących biskupa Piotra Kałwy z 13 kwietnia 1964 r. autorstwa oficera Jerzego Jakobsche* [w:] *Sprawa operacyjnego rozpracowania nr. 1871, krypt. Piotr (na b-pa. Piotra Kałwę)*, k. 42 – 43. Porównaj z: T. Brzustowski, *Studium perfidii. Bezpieka wobec lubelskiego Kościoła katolickiego za czasów Biskupa Piotra Kałwy w latach 1949–1974*, Lublin 2010, s. 236–237.

69 Według doniesień osobowych źródeł informacji ps. „Turysta”, „Nuta”, „Hermes”, „Leon”. AIPN Lu – 013/194, t. 5, 6 cz. I.

i księżmi przychodzącymi do kurii. Dał się poznać jako biskup, którego rzadko można było zastać w diecezji, gdyż większość czasu spędzał na urloпах wypoczynkowych<sup>70</sup>. Służba Bezpieczeństwa wykorzystała ten fakt do podważenia aury biskupa. Działania tego typu w zamierzeniach SB miały pogłębiać i inspirować rozbieżności oraz konflikty między biskupami i księżmi pracującymi w parafiach przez wytwarzanie atmosfery wzajemnej nieufności<sup>71</sup>.

Artykuł omawia problem komunistycznej propagandy językowej jako instrumentu walki władz PRL z Kościołem katolickim na Lubelszczyźnie. Komuniści oficjalnie uważali religię za prywatną, wewnętrzną sprawę człowieka, kierując jednocześnie ostrze krytyki przede wszystkim w stronę instytucji Kościoła i duchowieństwa. Jednakże zdawano sobie sprawę ze specyfiki Kościoła rzymskokatolickiego, w którym oddzielenie tego, co duchowe, od tego, co jest namacalną oznaką Kościoła, jest niemożliwe. Dlatego powszechnie walcząc z instytucją Kościoła, walczone z religią w wymiarze jednostkowym<sup>72</sup>.

Antykościelna propaganda stosowana przez komunistów w zasadzie odwoływała się przede wszystkim do sfery emocji, operując kontrastowymi zestawieniami dobro – zło, wszystko, co przeszłe i związane z religią, ciemniło człowieka. Natomiast wszystko, co promuje marksizm, miało posiadać wysoce humanitarny wymiar. Paradoksalnie komunizm zwalczał religię, aby samemu zająć jej miejsce i stać się nową formą religii. Proponował on własną wersję objawienia, własną wizję zbawienia i własny rodzaj więzi człowieka z człowiekiem, który przypomina więź mistyczną religii<sup>73</sup>.

Celem propagandy antykościelnej było rozbitcie Kościoła od wewnątrz, ponieważ w państwie totalitarnym stanowił on główną konkurencję władz PRL w walce o wpływ na społeczeństwo. Władze PRL prowadziły z Kościołem katolickim na Lubelszczyźnie walkę przy pomocy propagandy językowej, którą podzieliłam na propagandę „otwartą” oraz aluzyjną – „szepowaną”. Przejawami „otwartej” propagandy językowej były działania władz wobec cudu w katedrze lubelskiej z 5 lipca 1949 r. oraz jego konsekwencji – w postaci wydania 5 sierpnia 1949 r. *Dekretu o ochronie wolności sumienia i wyznania*. Ponadto KW PZPR w Lublinie uprawiał „otwartą” propagandę językową, klasyfikując księży w ramach trzech grup: „reakcyjni”, „pozytywni” i „wahający się”, z których każda miała być traktowana w odpowiedni sposób w celu przejęcia przez władze kontroli nad nimi.

Natomiast propaganda aluzyjna – „szepowana” była stosowana głównie przez UB/SB i przejawiała się m.in. w rozpowszechnianiu pomówień i anonimów w środowisku duchownych katolickich, które miały prowadzić do inspirowania i pogłębiania rozbieżności oraz konfliktów między biskupami i księżmi pracującymi

70 AIPN Lu – 013/194, t. 5, *Charakterystyka bp-a Piotra Kałwy ordynariusza diecezji lubelskiej za lata 1965-1966 sporządzona przez kpt. Wojciecha Kitę, Lublin 1 XII 1966*, k. 90.

71 AIPN Lu – 013/194, t. 5, 6 cz. I, *Informacja dotycząca rozpracowania biskupów i realizacji przedsięwzięć operacyjnych w okresie letnim, Lublin 26 IX 1964 r.*, k. 55.

72 Z pełną konsekwencją wdrażali słowa Lenina: „Walki z religią nie wolno ograniczać do abstrakcyjno-ideologicznej propagandy: walkę tę należy powiązać z konkretną praktyką ruchu klasowego, zmierzającą do wykarczowania społecznych korzeni religii”. Cyt. za: *Propaganda antykościelna w Polsce w latach 1945-1978*, red. S. Dąbrowski i B. Rogowska, Wrocław 200, s. 54.

73 M. Głowiński, *Rytuał i demagogia. Trzydzieśc szkieł o sztuce zdegradowanej*, Warszawa 1992, s. 28.

w parafiach przez wytwarzanie atmosfery wzajemnej nieufności. Muszę przyznać, że ten typ propagandy był najbardziej szkodliwy i zarazem skuteczny, co było zamierzeniem władz PRL. Propaganda ta wprowadziła wśród duchowieństwa wiele zamętu, wyrządziła wiele szkód, a nawet przyczyniła się do psychicznego załamania kilku księży.

### **Linguistic Propaganda as an Instrument of Struggle by the Government of People's Poland against Catholic Church in the Lublin Region**

The article discusses the problem of communist propaganda as an instrument of struggle against the Catholic Church in the Lublin region. The purpose of anti-Church propaganda was to disintegrate the Church from within because in the totalitarian state it was the main competition in the struggle for influence on the society. The government of People's Poland strove to atheize the population and to subject them to self-control without intervention of the security services (secret police). In the Lublin province this task was carried out by Department IV of the WUSW (Provincial Office of Internal Affairs), then the Section for Special Mass Organizations at the Provincial Committee of the Polish United Workers' Party in Lublin, Department for Religious Denominations at the Presidium of the Provincial People's Council in Lublin and by police structures such as UB (Security Office)/SB (Security Service), MO (Civic Militia=police: Department IV of KWMO [Provincial Headquarters of Civic Militia]) and ORM (Voluntary Reserve of Civic Militia). The article divides anti-Church propaganda into 1) verbal (overt and allusive/whispering propaganda) – consisting in the policy of splitting priests by dividing them into the groups of the "positive", "negative" and the "hesitant", and then in the appropriate treatment of each group in order that the state would take control over them; then in sending anonymous letters, launching actions to ridicule the priests, and through the propaganda against the "Lublin miracle" of 1949; 2) legal propaganda – the change of regulations concerning the protection of the state's interest so that the communist system would become the object of this protection, the announcement of 28 September 1953, the decree of 31 December 1956 on the filling of Church posts; 3) socialist realist propaganda – ridiculing of priests through caricatures magnifying their flaws; and 4) educational – interference in the bringing up of children and young people, and conscription and military service of seminarists between 1959 and 1980. The author inclines to support the concept that, paradoxically, communism fought against religion so that it would occupy its position and become a new form of religion.